

W walce o równą reprezentację, a co za tym idzie o lepszą politykę, grupy społeczne – w tym kobiety, młodzież, osoby o nieuprzywilejowanej pozycji społeczno-ekonomicznej – mogą zwrócić się do partii politycznych i ruchów społecznych, by te w ich imieniu zabrały głos na scenie politycznej. Zarówno partie, jak i ruchy społeczne nie są jednak w stanie rozprawić się z problemem braku równości w reprezentacji demokratycznej. Partie zmagają się z odpływem kandydatek i kandydatów, a ruchy nie mogą stanowić prawa. Coraz większym zainteresowaniem naukowców cieszy się temat relacji „ruch—partia”. Zależności między ruchami społecznymi a partiami nie zostały jeszcze dogłębnie zbadane przez nauki społeczne. Niewiele wiadomo o tym, jak często i na jakich zasadach obie strony nawiązują współpracę oraz czy i jak tworzą relacje międzynarodowe. Nie wiadomo również, jakie mechanizmy ułatwiają, a jakie utrudniają tę współpracę. Nie znamy odpowiedzi na te pytania, ponieważ dotychczasowe badania relacji ruch—partia skupiały się na krajach Europy Zachodniej i ich specyfice. Znaczenie głównego przejawu aktywności ruchów obywatelskich – czyli protestu – oraz jego wpływu na kwestie reprezentacji grup społecznych nie zostały jeszcze zbadane na przykładzie różnych krajów i różnych punktów czasowych w historii.

Ruchy społeczne i partie łączą dynamiczne relacje obopólnej zależności. Ruchy mobilizują wyborców, by oddali głos na konkretną partię. Poruszają ważne kwestie, którym partie muszą poświęcić uwagę. Mogą nawet zakładać nowe ugrupowania polityczne. Z kolei partie chętnie wykorzystują okazję, by przyłączyć się do ruchów i w ten sposób pozyskać wyborców. Niektóre z nich autentycznie wspierają dążenia ruchu, a niektóre tylko polują na nowych wyborców. By zyskać przewagę, partie stają w kontrze do innych partii, a ruchy dążą ku celowi jakim jest zmiana społeczna. Drogą protestu ruchy mogą wzmocnić reprezentację nieuprzywilejowanych grup w szeregach partii. Protest pozwala ruchom wpływać na zachowania partii. Relacje pomiędzy partiami a ruchami są na tyle dynamiczne, że mogą zmienić reprezentację grup społecznych albo na lepsze, albo na gorsze.

Ten trzyletni, międzynarodowy, empiryczny projekt badawczy zostanie zrealizowany na Uniwersytecie SWPS oraz w porozumieniu z Ośrodkiem Naukowych Badań Społecznych w Berlinie (WZB), a jego głównym zadaniem będzie zgłębienie tego, czego jeszcze nie wiemy o relacjach ruch—partia. W projekcie korzystam z metod mieszanych, łącząc badania jakościowe i ilościowe. Celem części jakościowej jest omówienie sposobów współpracy ruchów społecznych i ugrupowań politycznych, a w szczególności kwestii dotyczących reprezentacji. Posłużę się przykładami Polski (Strajk Kobiet), Ukrainy (Euromajdan) i Niemiec (Piątka dla przyszłości). Zamierzam przeprowadzić wywiady z aktywistkami i aktywistami społecznymi oraz z rzecznikami i rzecznikami partii rządzących i opozycyjnych. Przeanalizuję także oficjalne dokumenty i raporty medialne publikowane przed, w trakcie i po wyborach parlamentarnych w każdym z krajów. Na podstawie tych danych stworzę teorię mechanizmów, które wspomagają i hamują współpracę ruchów i partii w ich zmaganiach o reprezentację.

By sprawdzić, czy relacje ruchów i partii w różnych krajach i w różnych okresach wykazują podobieństwa, zbuduję nową bazę danych i zaprojektuję analizy statystyczne. Wszystkie dane potrzebne do projektu są dostępne, ale nie zostały jeszcze zebrane w jednym miejscu. By zbadać reprezentację grup społecznych, stworzę nową bazę, w której znajdzie się 95 przypadków wyborów narodowych przeprowadzonych w latach 1999—2016 w 25 krajach europejskich. Do tego zbioru dołączę dane o protestach w Europie (PolDem) dotyczące tego samego okresu, dane o ideologii partyjnej z MARPOR, oraz dane na temat kontekstów instytucjonalnych z Quality of Government. Podsumowując, zastosowanie metod mieszanych stworzy nowe podstawy teoretyczne i empiryczne dla wiedzy o relacjach ruch—partia w perspektywie porównawczej.

By przysłużyć się socjologii i naukom politycznym, a także by poinformować szerszą publiczność, zaprezentuję wyniki projektu na międzynarodowych konferencjach, przygotuję artykuły dla renomowanych czasopism oraz zaprojektuję stronę internetową, która pozwoli podzielić się wynikami badań i ze środowiskiem naukowym, i z ogółem społeczeństwa.